

Katarzyna Westermarck
Instytut Literatury Polskiej

Streszczenie rozprawy doktorskiej „Prawo i kultura prawna w twórczości Juliusza Słowackiego”

Rozprawa została poświęcona analizie obecnego w twórczości Juliusza Słowackiego dyskursu prawnego. Równorzędnymi celami stało się w niej odtworzenie historycznych inspiracji poety oraz wskazanie środków poetyckich, gatunków literackich czy typów stylizacji, za pomocą których wprowadzał do swoich utworów motywy, tematy, zjawiska i postaci związane z poszczególnymi tradycjami prawnymi. Wykorzystane w tym celu pojęcie kultury prawnej umożliwiło rozszerzenie obszaru badań poza prawo rozumiane wąsko – jako tekst ustawy. Zgodnie definicjami obecnymi w badaniach Russockiego czy Borkowskiej-Bagieńskiej kultura prawna została potraktowana jako zespół wyobrażeń, zwyczajów, postaw i ocen dotyczących zarówno historycznego jak i przyszłego, projektowanego prawa. Ponadto w rozprawie zostały wykorzystane ustalenia tzw. nurtu „law and literature” (m. in. Posnera i Balla). Dzięki nim możliwie stało się zwrócenie szczególnej uwagi na rolę związanych z prawem przestrzeni w utworach Słowackiego oraz podobieństwa łączące rozprawę sądową i przedstawienie teatralne. Wykorzystywanie wyników tych badań łączyło się jednak z dużą ostrożnością ze względu na odmiennność polskiej kultury prawnej należącej do kontynentalnego systemu prawa od stojącego w centrum zainteresowania „law and literature” anglosaskiego systemu *common law*.

W twórczości Słowackiego można odnaleźć dowody na znajomość lektur i teorii prawniczych (Warnköniga, Czackiego, Rousseau, Beccarii, Filanghieriego i innych) a także nawiązania do historycznych aktów prawnych oraz wystąpień politycznych i propozycji legislacyjnych.

Podstawy swojej wiedzy na temat prawa zdobył w czasie trzyletnich studiów na Wydziale Nauk Politycznych i Prawnych w Wilnie (1825-1828). Uniwersytet w Wilnie był w tym czasie dotknięty represjami związanymi z procesami członków tajnych towarzystw studenckich. Z tego powodu Słowacki uczęszczał na wykłady profesorów takich jak Alojzy Cappelli czy Aleksander Korowicki, którzy sprzyjali tendencjom prorosyjskim, niewątpliwie jednak przekazywali studentom informacje dotyczące nowoczesnych zdobyczy prawoznawstwa. Kontynuacją drogi kształcenia zainicjowanej w Wilnie było dla Słowackiego

podjęcie pracy w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie. Zachowane rękopisy dotyczące powierzanych mu spraw merytorycznych poświadczają szeroki zakres zagadnień, którymi najprawdopodobniej się zajmował. Wymagały one orientacji w nowoczesnym, biurokratycznym systemie administracyjnym ukształtowanym na wzór francuski.

Najważniejszą inspiracją w zakresie przepisów oraz zwyczajów prawnych okazało się dla Słowackiego dziedzictwo historyczne pierwszej Rzeczypospolitej. Jego priorytetowa rola wynikała z popularnej w epoce romantyzmu fascynacji sarmatyzmem. W utworach poety zagadnienia prawne nieodmiennie łączyły się z podkreśleniem wewnętrznego zróżnicowania stanu szlacheckiego (wszechwładza magnaterii; typ osobowy szlacheckiego zawadiaki). W jego dziełach pojawia się również wiele instytucji wywodzących się z prawa cywilnego: małżeńskiego i spadkowego oraz prawa własności ziemi. Sposób przedstawiania części z nich należy postrzegać jako kontynuację oświeceniowej tradycji literackiej, inne zostały przekształcone zgodnie ze stylistycznymi dominantami estetyki romantycznej. Dobitym przykładem tej drugiej tendencji były testamenty, w których przekazywane były raczej wskazówki o charakterze moralnym lub symboliczne wartości niż przedmioty czy pieniądze (*Testament mój, Kordian*).

Poetę zainteresowały też tematy zaczerpnięte z prawa kryminalnego. Przywoływał wiele typów przestępstw, przede wszystkim skierowanych przeciwko czci i życiu (m.in. morderstwo, naruszenie nietykalności ciała, zgwałcenie, uwiedzenie, rapt) oraz sposobów ukarania winnych (np. egzekucja przez rozstrzelanie, powieszenie czy ścięcie, kary okaleczające, uwięzienie, banicję czy proskrypcję). Dodatkowo wprowadzał do swoich utworów liczne postaci prawników: woźnych, kanclerzy, sędziów, pisarzy czy inkwizytorów. Pozwalało to na intertekstualną dyskusję z negatywnym stereotypem przekupnego i nieuczciwego palestranta oraz uwypuklenie dylematów moralnych wiążących się z wydawaniem wyroków i literalnym przestrzeganiem prawa. Prawnicy wielokrotnie byli też utożsamiani z mocami piekielnymi. Szczególną rolę Słowacki przypisywał lucyferycznej figurze adwokata, który w dramacie *Samuel Zborowski* zajął pozycję obrońcy całej ludzkości, wstawiającego się za nią przed Bogiem.

Żywe zainteresowanie poety budziły również zagadnienia organizacji państwa. W ramach prowadzonej od połowy lat czterdziestych działalności politycznej przedstawiał ideologiczną propozycję powrotu do instytucji charakterystycznych dla Polski szlacheckiej. *Liberum veto* oraz konfederacja czyli występowanie przeciwko władzy zostały przez niego przeniesione na płaszczyznę metafizyczną i w jej ramach przedstawione jako niezbywalne przymioty narodowe.

Choć Słowacki był baczny obserwatorem modelu ustrojowego Francji, jego stosunek do monarchii konstytucyjnej z epoki rządów Ludwika Filipa pozostawał niejednoznaczny. Przypisywał jej starożytne korzenie, których dopatrywał się w utworach Homera i Hezjoda. Przeprowadzał paralełę między gabinetem Thiersa i rządami bogów na Olimpie. Choć uznawał monarchię konstytucyjną za najdoskonalszy z dotychczas stworzonych ustrojów nie był on dla niego ani ostateczny, ani też możliwy do zaimplementowania w odrodzonej Polsce. Wynikało to ze szczególnej roli dziejowej, którą Słowacki przypisywał Rzeczypospolitej. Miała ona doprowadzić do ukształtowania się idealnego, uniwersalnego modelu ustrojowego, opartego na reliktach prawa szlacheckiego.

W pismach poety można odnaleźć wypowiedzi dotyczące trzech obcych tradycji prawnych: brytyjskiej, rosyjskiej i spartańskiej. Uwagi na temat prawa angielskiego i szkockiego pojawiały się najczęściej w twórczości młodzieńczej, dotyczyły sfery ustrojowej oraz wydarzeń historycznych takich jak rewolucja Cromwella czy rządy Stewartów. Z kolei prawo rosyjskie było przez niego postrzegane przede wszystkim z perspektywy represjonowanych Polaków żyjących pod władzą obcego monarchy. Absolutny władca Rosji był w jego tekstach zastępowany przez wyrazy swojej woli – ukazy, reskrypty lub dekryty. Wreszcie w okresie genezyjskim w centrum zainteresowania poety stały prawa Likurga i reformy ekonomiczne Agisa związane z historią starożytnej Sparty, potraktowanej jako antycypacja Rzeczypospolitej.

Jednym z najważniejszych motywów zaczerpniętych ze świata kultury prawnej był dla Słowackiego proces sądowy. Jako schemat fabularny pozwalał on na bezpośrednią konfrontację bohaterów. Rozgrywał się najczęściej w ostatnim akcie utworów dramatycznych, stanowił więc kulminację i rozstrzygnięcie ich fabuł. Charakterystyczne okazało się wykorzystanie w scenach procesu elementów grozy, frenezji a nawet groteski.

Bohaterowie jego utworów często stykali się ze sobą przed sądem, moc wydawanych wyroków oraz autorytet sądu były jednak przez poetę wielokrotnie podważane. Spotkanie spiskowców w podziemiach katedry św. Jana w *Kordianie* (z formalnego punktu widzenia hybryda sejm i sądu) został zerwany przez *liberum veto* Kordiana. W *Beatryks Cenci* pozornie adekwatna kara śmierci za zamordowanie ojca, okazała się niesłuszna, gdyż skazywała na egzekucję bohaterkę ucieleśniającą sprawiedliwość. Z kolei w *Śnie srebrnym Salomei* magnacki przywilej sprawowania sądów okazał się być fasadą, pozbawioną metafizycznego znaczenia. Wreszcie w *Samuelu Zborowskim* poeta przeniósł najwyższy sąd szlachecki – trybunał – w rzeczywistość pozaziemską. Postawił przed nim jednego z najsłynniejszych szlacheckich banitów i przeprowadził jego rehabilitację zgodnie

z genezyjską koncepcją rozwoju świata. Jedynie w *Balladynie* scena sądowa posłużyła ukazaniu rzeczywistej moralnej przemiany tytułowej bohaterki, która doprowadziła ją do wydania sprawiedliwego wyroku śmierci na sama siebie.

Zainteresowanie Słowackiego tematyką kultury prawnej można także rozpatrywać w perspektywie filozoficznej. W utworach, pismach politycznych i zapiskach dziennikowych z lat 1843-1849 silnie zaznaczyło się napięcie między różnymi sposobami rozumienia prawa. Łączyło się ono ze specyfiką pojmowania przez poetę rzeczywistości i wiarą w duchowy, metafizyczny sens świata. Obecne w twórczości genezyjskiej aluzje i wprowadzane motywy świadczą o orientacji poety zarówno w przedoświeceniowej jak i oświeceniowej koncepcji prawa natury, wobec których przedstawiał on własną propozycję prawa genezyjskiego – z jednej strony uniwersalnego i nieprzekraczalnego, z drugiej silnie uwarunkowanego przez tendencje narodowe.

Tematyka prawa i kultury prawnej nie wzbudziła do tej pory szerszego zainteresowania wśród polskich badaczy literatury pierwszej połowy dziewiętnastego wieku, co może wynikać z faktu, iż była postrzegana jako niespójna z ideowymi wyznacznikami epoki romantyzmu, zwłaszcza emocjonalnością czy irracjonalnością. Tymczasem w przypadku Słowackiego upodobanie do przedstawiania zagadnień prawnych nie tylko wzbogacało świat przedstawiony utworów, ale także zaważyło na konstrukcji jego dramatów oraz okazało się jednym z istotnych komponentów zaproponowanej przez niego w ostatnich latach życia koncepcji historiozoficznej. Sięganie do tej tematyki należy w związku z tym uznać za istotną cechę jego spuścizny literackiej.

Krzysztof
Weternik